

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego egzemplarza

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwałe 3 (Tel. 73)

600 Mp.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

## Anglia wobec Rosji i Polski.

Lwów, 18 maja.

Rząd Bonar Lawa zdecydował się na ostre wystąpienie przeciwko bolszewikom, którzy w ostatnich czasach okazali wgardliwie lekceważenie Anglii. Premier angielski przerwał podróż wypoczynkową i przybył do Londynu; zaś lord Curzon wystosował ostrą notę, domagając się bezwarunkowego uwzględnienia szeregu postulatów angielskich. Bolszewicy odpowiedzieli na tę notę w tonie pojedynczym, ale wymijającym. Równocześnie do Londynu wyjechał zwołany układowi między czerwoną Rosją a burżuazją europejską, Krassin, celem zlikwidowania konfliktu w angielsko-sowieckich.

Tak więc po odrzuceniu ostatniej noty Curzona do państw koalicji dyplomacja europejska ineresuje się obecnie głównie podróżą Krassina i domniemanym jej rezultatem. Konflikty między Rosją a Anglią są liżne. Jedne z nich dotyczą zlikwidowania dziecinnych i zupełnie prowokacji rządzących obecnie w Rosji czerwonych bonapartystów wobec Anglii, jak przytrzymywanie angielskich statków rybackich, albo arogancka odpowiedź na notę angielską w sprawie s. p. ks. Budkiewicza, podpisana przez urzędniczą Weinsteina. Inne z nich poważniejsze, obejmują sprawy bliskiego Wschodu. Ten kompleks konfliktów nie da się tak łatwo rozwikłać, albowiem bolszewicy nie wyrzekną się swojej propagandy w Azji. Dalszą przyczyną obecnego zatargu stanowi niedotrzymanie umów handlowych przez bolszewików. Ten ostatni fakt przyniósł angielskim sferom finansowym wielkie rozczarowanie. Znamy dobrze wartość umów z rządem Sowdepji. Należy więc pogratulować burżuazji angielskiej, że ostatecznie zdoła się wyleczyć z gorączki rosyjskiej.

Nakoniec interwencja Anglii w sprawie prześladowania religijnego w Rosji przyczyniła się do zaostrzenia zatargu.

Analizując te wszystkie powody konfliktu, nabieramy niemal pewnością, że do starcia zbrojnego między wielorybem a niedźwiedziem nie doprowadzą. Z drugiej strony wątpimy, czy misja Krassina zostanie uwieńczona powodzeniem. Nie można się oddawać złudzeniom co do dobrych chęci rządu bolszewickiego. Zajmuje on obecnie w stosunku do Anglii stanowisko nieszczerze i wykrętne. Jedynie gdyby w oligarchji bolszewickiej dokonała się zmiana umysłowości, rewizja mentalności politycznej, ażeby użyć specjalnego określenia z dziedziny psychologii, — tylko wtedy stosunki pomiędzy Rosją a Zachodem mogłyby

## Niedoszły zamach na rumuńską parę królewską.

Plan zamachu opracowano w organizacji emigrantów bessarabskich na Ukrainie sowieckiej. — Spisek zamachowy wymierzony był przeciw wybitnym politykom rumuńskim i parze królewskiej. — Wykonanie zamachu wstrzymano na skutek interwencji władz sowieckich w Moskwie.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“).

Pogranicze polsko-sow.  
16. maja.

(Iks.) Na Ukrainie sow. obok organizacji galicyjskiej grupuje się silna organizacja zbiegów politycznych z rumuńskiej Bessarabji. Organizacja ta prowadzi swe prace przy poparci i pod egidą władz sowieckich. Szereg tygodni temu t. zw. „Centralny rewkom bessarabski” postanowił rozpocząć szeroką akcję terrorystyczną na terytorjum Rumunii. W tym celu uplanowano na tajnym zebraniu „Rewkomu” wykonanie zamachów na szereg wybitnych osobistości rumuńskich, jak: Margi-lomana, Karpa, Florescu, oraz na rumuńską parę królewską. Plan zamachu, przedłożony do aprobaty

zostać uzdrowione. Ten zaś warunek nie może być ureczywistniony.

Tak więc stosunki angielsko-rosyjskie — i może na długie lata — ułożą się w sposób, przypominający nasze codzienne życie ze wschodnim sąsiadem. Rządy angielskie przyzwyczajają się do tego, że wszelkie układy z Rosją pozostaną jedynie na papierze i że należy z zimną krwią znosić różne drobne prowokacje. Dowiedzą się również, że jedynym środkiem przeprowadzenia jakichkolwiek postulatów wobec Rosji, jest siła — jednak siła, użyta w sposób pokojowy.

Ta postawa Anglii wobec sowieków sprawia, że dojrzewa porozumienie angielsko-polskie, na które czekaliśmy tak długo w ciężkich momentach naszej historii współczesnej. Z satysfakcją możemy podkreślić ten fakt obecnie, kiedy w Polsce bawi szef sztabu angielskiego lord Cavan, przyjmowany serdecznie przez prezydenta ministrów Sikorskiego i marszałka Piłsudskiego, reprezentujących polski element czynu. Angielscy mężowie stanu nabierają przekonania, że Polska jak najsilniejsza stanowi rekojmie pokoju na Wschodzie i że interesy Polski i Wielkiej Brytanji wobec zagadnienia rosyjskiego są bardzo zbliżone.

Polska dąży szczerze do zachowania pokoju na Wschodzie. Obserwując przemiany w Rosji politycy polscy muszą jednak stwierdzić, że zachodzą tam objawy niepokojące, które zmuszają nas do ustawicznego wzmagania naszej siły. Nie możemy bowiem mieć żadnego zaufania do oligarchji bol-

specjalnego kolegium przy „Sowmarkomie” w Moskwie, został odrzucony. Motywem odmówienia aprobaty tego potwornego zamysłu terrorystów bessarabskich była obawa władz sowieckich przed wywołaniem żywiołowej reakcji w Europie przeciw sowiekom.

Odnosna decyzja moskiewskiego „Sowmarkomu” wywołała w organizacji bessarabskiej silne niezadowolenie i zdziwienie. Obecnie toczy się między „Sowmarkomem” a bezpośrednią sow. władzą organizacją bessarabskiej ostrą wymiana zdań w sprawie dalszej metody akcji wywrotowej na terytorjum Rumunii

szewickiej, która utrwała w Rosji swoje rządy. Tylko jeżeli będziemy mieli dostateczne siły, będziemy mogli zrealizować nasz program pokojowy we wschodniej Europie.

Dzięki Polsce dotychczas nie rozpoczął się nowy okres wojny światowej, — okres czerwony. Czynniki, dążące do katastrofy europejskiej ciągle przygotowują ten

nowy okres. Obecnie z okazji konfliktu angielsko-rosyjskiego komunistyczna partja niemiecka, uprzedzając wypadki, wydała manifest, proklamujący początek czerwonej wojny światowej.

Wyraamy radość, że lord Cavan będzie mógł poinformować rząd angielski, iż silna Polska paraliżuje te plany wojenne i utrzymuje pokój na Wschodzie — zdecydowanie i ofiarnie przeciwstawiając się prowokacjom wojennym. Ta Polska zasługuje nie tylko na zaufanie rządu angielskiego, ale przede wszystkim na czynne poparcie swych państwowych postulatów. Nawet tam, gdzie to będzie wymagać rewizji dotychczasowej polityki angielskiej, a więc przy ujściu Wisły i wzdłuż biegu Niemna.

Krz

## Knowania niemieckie na Górnym Śląsku.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“).

Katowice, 17. maja.

Władze bezpieczeństwa wpadły na ślad organizacji antypolskich na terenie Śląska polskiego i dokonały licznych aresztowań. W odwecie za to udziały Selbstschutzu zamknęły granicę i uwięziły 20 robotników polskich, a na interwencję policji groziły nawet zastrzeżeniem tyche. W odpowiedzi na protest polskiej policji policja niemiecka oświadczyła, że byłoby wskazane, aby władze polskie wypuściły na wolność aresztowanych Niemców, gdyż w przeciwnym razie policja niem. nie odpowiadza za los robotników polskich, jest bowiem wobec „Selbstschutzu” zupełnie bezsilna. (!?)

## Z portfela ks. posła Ilkowa.

Aksesy do programu ugody z Polską. — Charakterystyka duchowienstwa ukraińskiego. — Zdzierstwo, nadżycia i skandale. — Propozycja złożenia mandatu.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.“).

Warszawa, 16 maja.

Portfel ten jest bardzo grubo wyładowany korespondencją całego szeregu gmin Małopolski Wschodniej, komitetów parafjalnych, nauzczycieli, duchownych itd.

Pan poseł pozwala mi przejrzeć niektóre bardziej charakterystyczne listy, rzucające ciekawe światło na stan obecny społeczeństwa ukraińskiego i na bujące się wśród niego nastroje.

Więc przede wszystkim cały szereg listów, które są niejako aksesami do programu ks. Ilkowa, listów ostrożnych, niemal powściągliwych, niemał konspiracyjnych.

Oto w imieniu kilku gmin z nad Dniestru, pisze korespondent, którego nazwiska dla łatwo zrozumiałych powodów nie ujawniamy:

„Wielu z nas, którzy do ostatnich czasów pracowaliśmy w partjach u-

krainkich, postanowiło zerwać z Petruszewiczami, Baczyńskimi, Trockimi i Rakowskim i zorganizować się niezależnie od tych panów. W tym celu postanowiliśmy porozumieć się z ks. Posłem. Nie chodzi nam o posady, koncesje i t. p., bo my wszyscy niezależni gospodarze, właściciele i mamy nasze chłopskie posady na naszych gruntach, a to pismo pisze się do Księdza w tym celu, aby wspólnie rozpocząć realną pracę wśród ukraińskiego włościanstwa.”

Następują pewne szczegóły co do sposobów porozumienia, poczem spotykamy taki charakterystyczny ustęp:

„Rozumiecie, dlaczego z początku musimy postępować oględnie. Nasi dawni współpartyjnicy zmieszaliby nas przecie z błotem w „Dnie”, „Zemli i Wolli” — wprost po prostu.”

A oto ustęp z listu od Bojków górskich:

„Ciesząc się wielkim wpływem wśród nas Lemków, pozwalamy sobie i w imieniu Lemkowszczyzny złożyć słowa uznania za jedyną rozsądną działalność polityczną” i t. d.

Niezmiernie interesujący jest list pewnego duchownego dr. teologii i bliskiego przyjaciela Metropolity.

Oto jak charakteryzuje on rozpolitykowane duchowieństwo ukraińskie:

„Jest wśród nas wielu polityków, popisujących się patriotyzmem w „Dnie”, „Słowie” i „Swobodzie”, a także wśród naszego głupiego i ślepego społeczeństwa. Do polityków tych należą również zagorzali księża (rzemieślnicy). Wobec świata wyglądają oni na idealnych patriotów, a w gruncie rzeczy są to ludzie zepsuci, niemoralni, ateusze, socjaliści, apostości, a nawet komuniści. Na takich ludziach opierając się, żadna partja, a tem bardziej naród dojść nie może do znaczenia, wolności i potęgi.

Naród, który ma takich polityków i patriotów, ostać się nie może długo pośród kulturalnych narodów...

A dalej:

„Za mało doceniamy postępowanie Rządu polskiego, który traktuje nas po ludzku i po chrześcijańsku, zwłaszcza w porównaniu z bolszewików barbarzyńskimi i zwierzęcym obchodzeniem się z ludem ukraińskim”.

Pessimizm bije z każdego słowa tego listu, a sąd o duchowieństwie ukraińskim mógłby wydać nam się zbyt surowym, gdyby nie stosy listów chłopskich z różnych stron skarżących się na bezprzykładne zdrzierstwo i niemoralne życie swoich kapłanów. Za każdą posługę religijną...nawet za spowiedź domagają się proboszcze wygórowanych opłat, przechodzących wprost siłą płatnością parafian.

Następstwem tego jest, że ludność w wielu wioskach żyje „po cygańsku”, to znaczy, sama sobie urządza pogrzeby i chrzty, obchodzi się bez ślubów itd. W kościołach dzieją się często skandale i dochodzi do gorszących rozpraw między duszpasterzem a parafjanami.

W innym liście znajdujemy skargę na świętokradztwo, popełnione przez proboszcza.

Damie swego serca ofiarował ksiadz albe na koszulę. Syn owej dany kilkunastoletni chłopiec, ubrał się w nią i po nocy „straszył” ludzi we wsi. Chłopca złapano, dobrano mu się do skóry i tym sposobem wyszła na jaw „historja bardzo wesola, a zarazem bardzo smutna”.

Postano skargę do Konsystorza 25 stycznia 1923, a Konsystorz dotychczas milczy.

Wśród oskarżonych o nadużycia i zdrzierstwo znajdują się nawet dziekani, co zdaje się dowodzić, że cała hierarchja zarażona jest rozkładem moralnym.

We wsi R. doszło do tego, że parafianie obili swego proboszcza i na to także Konsystorz nie reagował.

Ciekawa byłoby rzeczą dowiedzieć się, czy w sprawy te wchodził bawiący niedawno we Lwowie delegat papiński?

Najliczniejszą kategorię listów adresowanych do ks. Ilkowi stanowią te, w których mowa jest o bieżących, życiowych sprawach i interesach: odbudowie kram, parcelacji, emigracji do Ameryki itd.

W sprawach tych widzę listy z

## Przyjęcie Lorda Cavana w Warszawie.

Przywitanie na dworcu. — Audiencja u Prezydenta Rzeczypospolitej. — Objad u Prezesa Ministrów. — Mowa gen. Sikorskiego i odpowiedź Lorda Cavana.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 17. maja.

Dzisiaj o godz. 6.50 rano przybył Lord Cavan do Warszawy. Na dworcu oczekiwał go marsz. Piłsudski ze swą orszadą oraz przedstawiciele Rządu. Gościa przywitał krótka przemowa marsz. Piłsudski, poczem gen. Cavan udał się do poselstwa angielskiego.

W południe odbyło się śniadanie u marsz. Piłsudskiego, po którym został Lord Cavan przyjęty przez Prez. Wojciechowskiego.

Na obiedzie wydanym przez Pre-

zesa Rady Min. Sikorskiego wygłosił także przemówienie, w którym dziękował za gościnność doznana w swej podróży do Anglii i podniósł świetność armji angielskiej. W dalszem przemówieniu wskazywał gen. Sikorski na trudne położenie w jakim się znajduje Polska ze względu na swe otwarte granice i na wielką rolę, jaką odegrać musi armja polska w obronie Państwa. Lord Cavan w odpowiedzi na to przemówienie w pochwalnych słowach wyraził się o armji polskiej.

## Rokowania włosko-węgierskie.

Prośba o moratorium. — Życzliwe stanowisko rządu włoskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Rzym, 17. maja.

Węgierski premier wszczął energiczne kroki zmierzające do uzyskania od mocarstw koalicji moratorium w wypełnieniu zobowiązań wynikających z traktatu w Trianon. O ile dotychczas wiadomo mocarstwa koalicji odnoszą się przychylnie do tej prośby uznając w zupełności ciężkie położenie Węgier. W

tych dniach bawi węgierski premier hr. Bethlen w Rzymie, gdzie od Mussoliniego uzyskał zapewnienie życzliwego traktowania dezideratów węgierskich. Oprócz tego celem podróży hr. Bethlena do Włoch jest sprawa zawarcia układu handlowego włosko-węgierskiego. Premier węgierski będzie przyjęty przez króla i papieża.

## Nowa serja alarmów niemieckich.

Plotki o zamierzonym w marszu wojsk czeskich do Niemiec. — Ciężkie położenie rządu niemieckiego.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 17. maja.

(v.) Z kół politycznych Warsz. korespondent dowiada się: Po serji alarmów w związku z pobytami marszałka Focha w Polsce o rzekomych przygotowaniach wojennych w Polsce, tutejsze kółka nacjonalistyczne rozdmuchują pogłoski o zamierzonym wkroczeniu oddziałów czesko-słowackich do Niemiec, jako trzeciej grupy okupacyjnej. Assumpt

do tych pogłosek dają narady francuskich i czeskosłowackich sztabowców, które odbywają się obecnie w Pradze przy współdziałaniu marszałka Focha. Wobec konsekwentnej akcji Francuzów w Zagłębiu Ruhry i coraz większego rozszerzania strefy okupacyjnej położenie rządu niemieckiego staje się nadzwyczaj utrudnione.

obecnie od góry do dołu w społeczeństwie ukraińskim.

Celem polityki polskiej winno być, korzystając z chwili, zjednać najlepsze, najetyczniejsze elementy tego społeczeństwa dla idei zgodnego braterskiego współżycia i współpracy z Polską.

H. C.

## Benesz o sojuszu polsko-czeskim.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Praga, 17. maja.

Benesz w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Petit Parisien”, oświadczył między innymi: Sojusz polsko-czeski jest rzeczą konieczną i musi być osiągnięty. Wszyscy, którzy sojuszu temu się sprzeciwiają, są politykami krótkowzrocznymi. Drobne i śmieszne sprawy stanowią przedmiot sporu 45 milionów ludności. Doszliśmy do zupełnego porozumienia z Austrią po trzytygodniowych walkach, a nie możemy porozumieć się z Polską z powodu kwestji, które interesują za-

leżwie kilkaset mieszkańców. Należy zaniechać kwestji prestige'u i uregulować kwestie sporne na gruncie polityki realnej.

(Szkoda, że p. Benesz nie dodał, pod jakim adresem skierowana jest „kwestja prestige'u”. W bliższej dyskusji można by wiele na ten temat powiedzieć. A i grunt „polityki realnej” jakos dotychczas mocno słowicie pojnowały Czechi. Warto by dowiedzieć się, czy i opieka nad Petruszewyczwami do tego gruntu należały? Przep. Red.)

## Sowiety grożą odwetem za zabójstwo Worowskiego.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”).

Moskwa, 17. maja.

W czasie narad Izby Sowietów nad sprawą zamordowania Worowskiego, Trocki, Bucharin i Dzierżyński domagali się, aby zwrócić się do rządów innych mocarstw z oświadczeniem, iż w razie powzięcia się aktów terroru w stosunku do przedstawicieli rządu sowieckiego, rząd sowiecki ucieknie się do rewersji względem cudzoziemców, przebywających w Rosji.

Ważne ze zwłokami W. Worowskiego odesłany został wczoraj z Berlina do Moskwy.

## Konflikt angielsko-sowiecki.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Londyn, 17. maja.

Lord Curzon odbył z Krassinem długą konferencję do porozumienia jednak nie doszło. Rozmowa w sprawie stosunków z rządem sowieckim prowadzona jest zgodnie z planem określonym przez Mac Neilla. Sądzą, że Krassin będzie miał dość czasu, aby skomunikować się z Moskwą celem otrzymania stamtąd instrukcji. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby gmin, oświadczył, że rząd angielski zamierza niezłomnie obstawać przy swych zadaniach wyszczególnionych w nocie do rządu sowieckiego i jeżeli umowa angielsko-rosyjska ma trwać w dalszym ciągu, to jej klanzule muszą być bezwzględnie dotrzymano przez rząd rosyjski. Jeżeli rząd sowiecki nie przyjmie postulatów angielskich wyrażonych w nocie, angielski agent w Moskwie Hodgson będzie odwołany.

## Tarcia polsko-gdańskie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 17. maja.

Odpowiedź prasowego biura Senatu gdańskiego. — Sprawa paszportowa. W odpowiedzi na ostatnie oświadczenie w sprawie stosunków polsko-gdańskich, biuro prasowe Senatu gdańskiego ogłasza obszerny komunikat, który w konkluzji oświadcza, że opinia gdańska zwraca się nie przeciw uznaniu praw polskich, lecz wyłącznie przeciw polskim żądaniom wybiegającym (zadaniem Senatu) po za granice określone traktatem, które stanowią podstawę stosunków Polski do Gdańska. W dalszym ciągu komunikat Senatu występuje przeciw publikowaniu kwestji spornych i oświadcza, że ogłaszanie ich w prasie wywołuje niepotrzebne fatrzenie.

Z powodu niemożności usmilenia porozumienia w sprawie wydawania paszportów dla obywateli gdańskich, udających się za granicę, Rząd polski postanowił kwestję tę jednostronnie rozwiązać. Wobec tego Senat gdański zaznał do wyskiego komisarza I. del Narodów, prosząc o wydanie orzeczenia w tej sprawie.

## Nowe wykrycie składu broni na Słowaczczyźnie.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Koszyca, 16. maja.

Wasz korespondent dowiada się, że poszukiwania zandarmów

czeskiej za bronią trwają nadal w całej Słowacji. Swoją wykryto duży skład broni w Gbelech u sekretarza grinnego.

### Z Rady Ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 17. maja. Rada Ministrów uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu szereg wniosków. Przedstawionych przez poszczególnych ministrów w sprawach sądowych, skarbowych i hipotecznych. Przyjęto ponadto wniosek Ministra spraw wewn. o utworzeniu Tymczasowej Rady sportywców przy wspomnianem Ministerstwie.

### Z Senatu.

Zrzeczenie się mandatu. — Kredyt dla Centr. Kasy Spółek rolniczych. — Uchwalenie ustaw. — Sprawa polsko-gdańska. — Wyjaśnienia Ministra Skrzyńskiego. — Energetyczny głos senat. Bartoszewicza. — Z Konwentu seniorów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 18. maja. Na początku wczorajszego posiedzenia Senatu, Marszałek zawiadomił, że sen. Kruk (P. S. L.) zrzekł się mandatu. Sen. Średniawski referował sprawę kredytu dla Centralnej Kasy Spółek rolniczych. Przyjęto bez zmian zatwierdzone przez Sejm ustawę o zaopatrzeniu emerytalnem wojskowych i ich rodzin. Sen. Kopciński referował projekt ustawy w przedmiocie substancji i przetworów odurzających. Obie ustawy przyjęto.

Przystąpiono do dyskusji nad interpelacją Związku Ludowo-Narodowego w sprawie stosunków polsko-gdańskich. Minister spraw zagr. Skrzyński przedstawił przebieg sprawy zgodnie z wyjaśnieniami złożonemi w Komisji spraw zagr. Sen. Bartoszewicz nawiązując do mowy Ministra spraw zagr. podkreślił oświadczenie Ministra, że Polska użyje środków leżących w jej mocy, które zmuszą Gdańsk do zmiany dotychczasowego postępowania względem Polski. Następne posiedzenie odbędzie się dnia 1. czerwca, o godz. 4 po południu.

Przed plenarnem posiedzeniem Senatu Marszałek Tranpeczyński zwołał posiedzenie konwentu seniorów. Omawiano sprawę technicznego zatwierdzenia spraw w komisji. Następnie Marszałek poruszył sprawę konfliktu, jaki zachodzi między Sejmem i Senatem, gdy Senat odrzuca projekt ustawy przyjęty przez Sejm. Marszałek stanął na stanowisku, że należałoby zwrócić się do Prezydenta Rzpltej, aby zarządził arbitraż reprezentowany przez przedstawicieli sądu najwyższego, oraz trybunału administracyjnego w liczbie 5 osób. Na wstecz przeciwnym stanowisku stanęli przedstawiciele lewicy sen. Woźnicki i Posner, dowodząc, że konstytucja wyraźnie wskazuje na proces postępowania ustawodawczego w tych wypadkach, gdy zachodzi różnica w decyzjach Sejmu i Senatu. Dyskusji na ten temat nie ukończono.

### Z komisji sejmowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 17. maja. Na posiedzeniu komisji wojskowej w dalszym ciągu toczyła się szczegółowa dyskusja nad projektem ustawy o powołaniu obowiązku służby wojskowej. Na posiedzeniu sejmowej komisji od-

## W atmosferze przesilenia gabinetowego.

Zamiar zawiadomienia Prezydenta o dokonanym sejuszu. — Premier Sikorski nie zamierza ustąpić przed wyraźnym oświadczeniem się nowej większości na posiedzeniu Sejmu. — Akces grupy Matakiewicza. — Wrażenie w klubach mniejszości narodowych. — Narady „Wyzwolenia“ i PPS. — Nowy skład gabinetu jeszcze nieustalony.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M.) Na razie nie jest jeszcze ustalony, czy sprawa stosunku nowej większości do obecnego rządu wypłynie w Sejmie dzisiaj czy jutro. Stronictwa tej większości będą prawdopodobnie starały się zawiadomić Prezydenta Rzeczypospolitej o dokonanej zmianie w układzie sił sejmowych jeszcze w ciągu dzisiejszego dnia przed wysunięciem sprawy w Sejmie. Również i Prezydent Ministrów będzie o tem uwiadomiony. Wedle dotychczasowych wiadomości, gen. Sikorski nie zamierza zgłosić ustąpienia przed wyraźnym oświadczeniem się większości Sejmu w głosowaniu, z którym połączona będzie przy którejś ze spraw porządku obrad sprawa zaufania do rządu. Stanie się to w takim razie na dzisiejszem lub jutrzejszem posiedzeniu Sejmu.

Warszawa. (AW.) Wczoraj do nowopowstałego sojuszu politycznego zgłosiło swój akces 4 posłów z grupy katolicko-ludowej Matakiewicza.

Powstanie większości parlamentarnej — jak twierdzi sprawozdawca parlamentarny „Kurjera Warsz.“ wywołało silne wrażenie w szeregach mniejszości narodowych. Kluby ukraiński, niemiecki i Koło żydowskie obradowały wczoraj do późna. Podobnie „Wyzwolenie“, Po słowie z P. P. S., którzy mieli wyjechać na międzynarodowy kongres socjalistyczny do Hamburga, wobec powagi chwili pozostali w Warszawie.

Wszelkie kombinacje w sprawie składu przyszłego gabinetu prawiłowa „Gaz. Por.“ nazywa nieoficjalnymi i przypadkowymi.

## Po odrzuceniu niemieckich propozycji.

Komuniści niemieccy prą do sojuszu Niemiec z Rosją. — Zapowiedź ogłoszenia nowej noty niemieckiej. — Niezmieniona postawa Francji.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej“).

Berlin, 17. maja. W dalszym ciągu dyskusji w parlamencie Rzeszy, przemawiali komuniści Kean oraz członek niem. partji wolnościowej Wille. Pierwszy wzywał do połączenia się z Rosją, jako naturalną sojuszniczką Niemiec, drugi domagał się niewysyłania nowych propozycji.

Nowa nota niemiecka do państw sprzym. doręczona będzie dopiero

po Zielonych Świątach. Nota będzie zawierać obszernie propozycje, oraz dokładnie sprecyzowane gwarancje.

Francuski min. Louchet w dłuższym przemówieniu omówił obłudną politykę i intrygi niemieckie. Stwierdził, że Francja opuści Zagłębie Ruhry po uzyskaniu dostatecznych gwarancji i wypłaty odszkodowań.

budowy kraju przyjęto w drugim czytaniu projekt ustawy o daninie lasowej.

W obecności Marsz. Rataja odbyło się posiedzenie kom. budżetowej. Na wstępie przewodniczący odczytał list Marsz. Rataja, zawiadamiający, że klub Wyzwolenia podjął się przydzielenia swoim członkom referatu o przewidywanych budżetowych, o projekcie ustawy o emisji biletów i o pożyczce w P. K. K. P.

Następnie przystąpiono do rozdzielenia referatów preliminarza budżetowego. Generalny referat powierzono p. Głabińskiemu. Po rozdzieleniu referatów Marsz. Rataja postawił wniosek, a by celem szybkiego zatwierdzenia budżetu odbywały się wspólne posiedzenia referentów i przewodniczących komisji, aby ustawa mogła być zatwierdzona przed ferjami letniemi. Wniosek przyjęto.

Uchwalono upoważnić Ministra skarbu do udzielenia gwarancji Towarzystwu kredytowemu w wysokości 10 miliardów na cele budowy w Poznaniu domów dla reemigrantów z Westfalii.

Kom. przemysłowo-handlowa przyjęła w trzecim czytaniu projekt ustawy o spółdzielniach.

Na posiedzeniu kom. rolnej p. Kubik referował wniosek nagły w sprawie uzyskania kredytu w wysokości 100 miliardów marek na przeprowadzenie likwidacji majątków niemieckich w b. zaborze pruskim. Przyjęto rezolucję, a by referent porozumiał się z Ministerstwem skarbu i Głównym Urzędem Ziemijskim i aby kredyt 100 miliardów był przekazany Gł. Urzędowi Ziemijskiemu z przeznaczeniem na likwidację ma-

jątków niemieckich i na parcelację wśród drobnych rolników.

Posiedzenie komisji dla walki z drożyzną nie odbyło się z powodu braku quorum.

## Zamordowanie wiceprezesa Gł. Urzędu Ziemijskiego.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 18 maja. Wczoraj po południu wystrzałem z rewolweru zamordowany został wiceprezes Gł. Urzędu Ziemijskiego, Władysław Olesński. Zabójca wa dokonał Władysław Nivński, cobywał ziemski z Lubelskiego. Z zeznań zabójcy, który oddał się sam w ręce policji, wynika, że pod okiem zbrodni były nieporozumienia na tle parcelacji majątku Nwińskiego.

## Kronika polityczna.

Pruski min. spraw wewn. Severing rozwiązał na podstawie ustawy o ochronie republiki t. zw. „Sotnie proletariackie“ zorganizowane na terytorjum pruskim.

Austrjacka Rada narodowa przyjęła na wczorajszym posiedzeniu między innymi umowę z Polska, dotyczącą kwestji pożyczkowej.

Reuter donosi, że z Aix les Bains Bonar Law odjechał 16. bm. do Paryża, gdzie zatrzyma się kilka dni incognito.

Skupczyna serbska odroczyła się do 22. maja.

Narady rzeczoznawców serbskich i bułgarskich likwidujące dotychczasowe drobne tarcia, wznownie zostaną w Sofji.

Wielki książę Mikołajewicz ma przybyć do Belgradu, celem zorganizowania z Wranglem jednolitego frontu anty bolszewickiego z pośród emigrantów z Rosji.

Komisja polityczna Ligi Narodów rozpoczęła obrady pod przewodnictwem p. Dworaczka, delegata Czechosłowacji. Udział w obradach biorą przedstawiciele 10 krajów, między innymi i Polski.

## Proces kapłana Szmala.

Lwów, 18. maja.

W grudniu zeszłego roku pojawiła się w „Dzienniku Ludowym“ notatka pod tytułem „Prokuratorowi wojskowemu do wiadomości“, w której nieznany autor opisywał zajście w Kasynie oficerskiem, stojące w związku z wyborem śp. Narutowicza na prezydenta Rzeczypospolitej Por. Kwiatkowski z D. O. K. w obecności oficerów sztabowych, opowiadając o wyborze, miał ciskać czapkę o ziemię i zawołał: „Żyd Narutowicz został wybrany prezydentem, Polska będzie teraz prawdziwa Judeo-Polonią i tylko naszym zbawieć ją może.“ Obecny przytem pułk. Cieński nie tylko go — mówiła notatka — za to nie skarcił, lecz owszem z nim się solidaryzował.

Epilog tego zajścia odegrał się w sali sądu wojskowego, gdyż prokuratora wniosła akt oskarżenia przeciwko kap. Szmaliowi — którego podejrzewano o autorstwo notatki w „Dzienniku Ludowym“ — o obrazę honoru por. Kwiatkowskiego i o dopuszczenie się obrazy starszego stopniem służbowym pułk. Cieńskiego. Akt oskarżenia opierał swe twierdzenie na zeznaniach kap. Rogowskiego, któremu kap. Szmali miał opowiadać o zajściu w tych samych słowach, w jakich była zredagowana powyższa notatka.

Rozprawa rozpoczęła się 10. maja. Przewodniczył szef sądu pułk. Łukowski, oskarżał prok. maj. Müller, bronił dr. Girek.

Oskarżony kap. Szmali zaprzeczał stanowczo, jakoby był autorem notatki, ale podtrzymał swoje zarzuty, tak jak je opowiadał kap. Rogowskiemu. Następnie byli przesłuchiwani świadkowie: generał W. Niesiołowski, generał Bogucki, kap. sztabu Wasowicz, pułk. Cieński i kap. Rogowski. Zeznania świadków nieczem się nie przyczyniły do rozświetlenia sprawy, gdyż albo były ze sobą sprzeczne, albo też świadkowie poprosto nie sobie „nie przypominali“. W drugim dniu rozprawy 12. maja charakterystycznymi były zeznania Gustawa Czerskiego współpracownika „Dziennika Ludowego“, który przyznał się pod przysięgą, że był autorem notatki, jednak otrzymał wiadomość o zajściu w Kasynie oficerskiem nie od kap. Szmala, ale od innej wiarygodnej osoby, której nazwiska podać nie chciał. Dziwił się tylko, że nie „Dziennikowi Ludowemu“, ale kap. Szmaliwo wytoczono proces.

Na wczorajszej rozprawie po przesłuchaniu reszty świadków i po przemowach prokuratora i obrońcy dra Gireka trybunał uwolnił kap. Szmala od odpowiedzialności za obrazę honoru por. Kwiatkowskiego skazał go jednak za obrazę stopniem starszego oficera na 14 dni domowego aresztu. W morwach w roku podano, że rozprawa ujawni-





Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 108.

Piątek, 18. maja 1923.

Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Table with multiple columns: Kategoria, Wart. nom., Ostatnia dywid., Płaca, Żądają, Transakcje, Uwagi. Includes sections: I. Papiery państwowe, II. Listy zastawne, III. Obligacje, IV. Akcje (a) Bankowe, (b) Przemysłowe, (c) Handlowe.

V. Waluty i Dewizy.

Table with columns: Kategoria, Bilety bankowe (płaca, żądają, transakcje), Czeki, przekazy i wpłaty (płaca, żądają, transakcje), Uwagi.

B. Kursa Zbożowe.

Table with columns: Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania, Ceny (od, do), Uwaga.

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. Paweł.



